



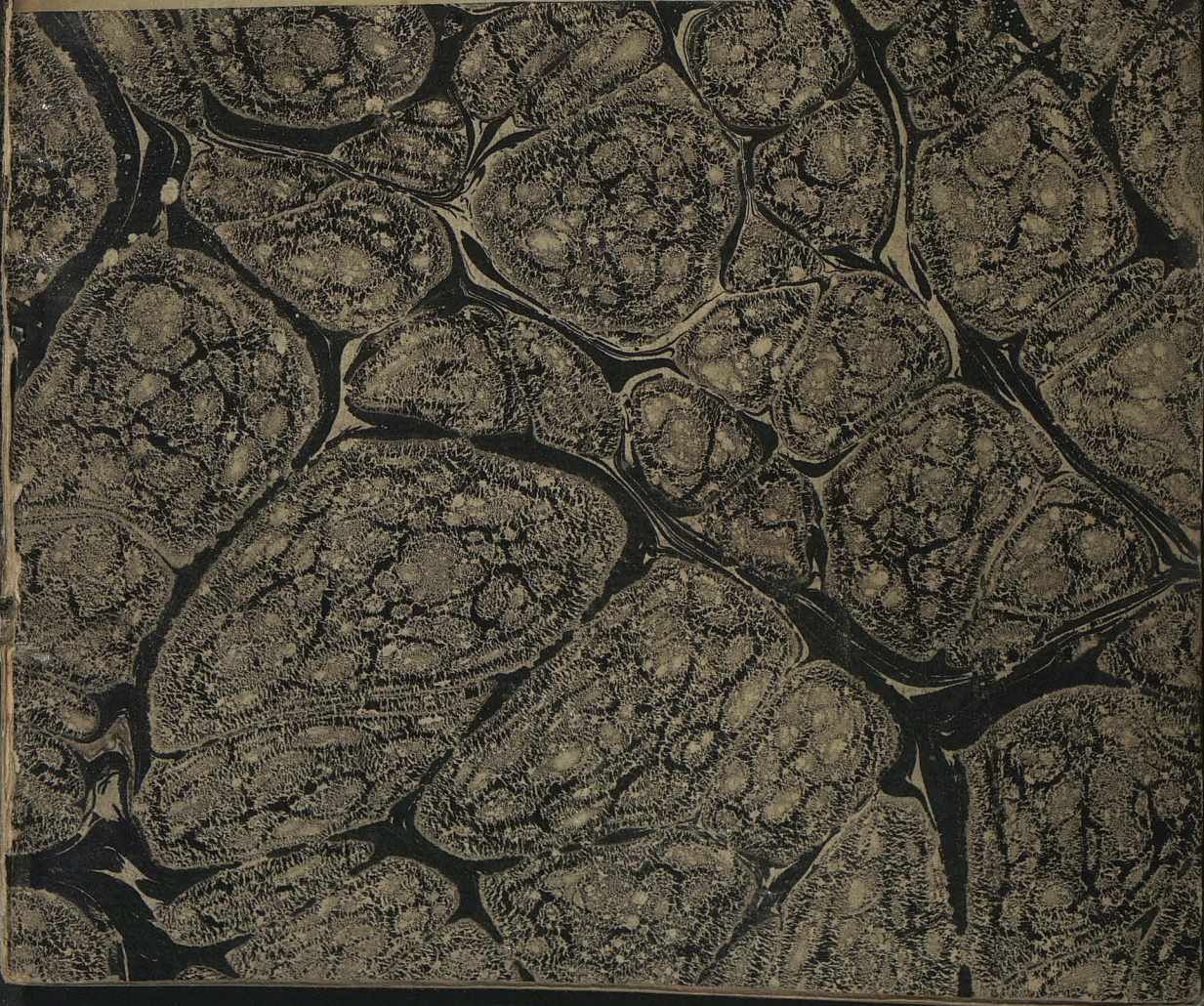
36815

*cules.*

I *Dr* P

*aryana: Kazana*

*Wystawienie osobliwosci grecki-  
kosc obrona - pierwszy z mowien  
niech mezenierki 1. Vekli.*



*Teol. 2963*

Biblioteka Jagiellońska



stdr0000869



36815

I

# KAZANIE WYŚLAWIACIE

Osobliwszą grzeszników obronę  
Zturbowanych y ztroskanych serc ludzkich poćiechę  
Doświadczoną w życiu y w godzinę śmierci opiekę  
Pierwszey z Męczenniczek Męczenniczki

## S. TEKLI

Przy publicznym wystawieniu Relikwii Iey w dzień pierwszy  
zestąpienia Duchá Przenayś; w Kościele Nowomieyskim Xięży  
Frąnciszkańow miane Roku P. 1759. Dnia 3. Czerwca.  
y rązem w ręce

WIELMOZNEMU IMCI PANU

J O Z E F O W I

Z KOZARZEWA

BORZĘCKIEMU,

CZESNIKOWI ZIEMI DOBRZYNSKIEY  
KOMENDANTOWI Znaku J. K. M. y RzeczyPłty  
ná oświadczenie dozgonney wdzięczności

O F I A R O W A N E.

Przez Xiędzã KASSYANA KORCZYNSKIEGO Frąnciszkańã  
Roku 1759.

---

W KRAKOWIE W DRUKARNI AKADEMICKIEY.

Ná Herbowny Prześwietnego Domu Zasczcyt.

BIELIOTE. 1717



JAGIELLONICAN



36.815

T

Páprocki  
fol. 108.

Bielski  
fol. 77.

Okolski  
10m: 2.  
fol. 473.

I.

Ma tyśiáczne zasługi w PUŁKOZICU Głowá  
Ze nawwiększe zamáchy pokonáć gotowá,  
Iák iest w BORZECKICH Domu przedziwnie wślawioná,  
Doydziesz gdy się doczytasz, iáká z Niey obroná.

II.

Dziwuy się rozumowi PUŁKOZICA Gł wie  
Iey męstwo, sztukę, dowcip Forteca opowie,  
Złoty w porádzie sposób, którym zawnstydzony  
Ustąpił Nieprzyjaciel ná się poráżony,

# Wielmożny M*Ci* Cześniku Dobrodzieiu.



Ozstawiona wśedzie po całym świecie cześć osobli-  
wszey w życiu y w godzinie śmierci Opiekunki, w tro-  
skliwosciach y smutku doświadczoney Pociętyielki mię-  
dzy Meczenniczkami Meczenniczki **TEKLI S.** gdy y  
w Polsce nąszey po wielu rozszerza się mieyscach, wy-  
náydując takowych, którzy ją w sercach swych piastują,  
na ramięnach w górę wynoszą, ciśnie się y do Ciebie  
Wielmożny M*ości* Cześniku Dobrodzieiu. Dwoiaka z tad wypływa  
Szczęścia korzyść, Pierwsza dla **TEKLI**; dla Ciebie druga; dla **TEKLI S.**  
ta, że przy zacności Imienia Twego, które po wśyiskich rozszerzone Wo-  
ie wodzctwach całą okrywa Polskę, łatwo niy przy wśedzie ją śnie iacym  
słońcu oświecona będzie. Dla Ciebie, bo pewną dla Siebie, bezpieczna  
dla Prześwietnego Domu Twego z **TEKLI S.** w życiu y w godzinie śmierci  
mieć będziesz obronę, gdy bowiem Herbowny **BORZECKICH PŁE-**  
**KOZIC** znamienita przychylnoscia będzie to acz krotkie ku Czci **S.**  
Iey Relikwii Kazanie na sobie nosił, bez wątpienia nie miał ziedną  
dla Cącego Domu Twego nadgodę, zawsze bowiem zwykła piastują-  
cym honor swoy szczerze wypłacać się **TEKLA S.** Nie mogłem le-  
pszey w przedśiwzięciach swych zażyć rady, iak to Imię do rozstą-  
nia Honoru Iey na cel Polskiemu światu wysłać, które już godno-  
ścia w górę honorów wyniesione, już dzielnością po wśyiskich Sta-  
nach to w Rycerskim Kole, to w Senatorskich krzesłach, to w Sado-  
wych Izbach, to w kążtych Rzeczypospolity dostojnościacch, ozdobione.  
Bo jeżeli siagniemy pamięć y w głąb dawności y odległości czasu  
zapuścimy oko, ażebyśmy z należytą uprzymością z popiotu śmier-  
telności wygrzebali nieśmiertelna Prześwietnego Domu Twego Przo-  
dów stwę, o ktorey żadne wieki zapomnieć, żaden w narodzie Pol-  
skim kraj nie słyszeć nie może Wielmożnego **IM*Ci* Páná Andrzeiá**  
**BORZECKIEGO**, **Stánisławá**, **Páwlá**, **Sebástyaná BORZEC-**  
**KICH** iak dawnością iak dzielnością męstwem y cnotą ku swoiey  
Ojczyźnie zaleconych, Wielm: **Marciná Stároste Lubelskiego**, **Mar-**  
**cyaná Chorążego Zakroczymskiego BORZECKICH** od tych ząs

we wszystkich przymiotach podobnie Urodzonych Synów Wielmożnych ANTONIEGO Cześnika Łęczyckiego, Sędziego Ziemskiego Przemyskiego, JOZĘFA Skárbniká Zydączewskiego, Komorniká Chełmskiego, MARCYANA Sędziego Ziemskiego Chełmskiego, MICHAŁA Kánoniká Chełmskiego BORZECKICH, &c. tych wszystkich známienite prace, wylane ná usługi Rzeczypospolity sity, ochotne by w nayprzykrzejszych trudnościcach serce, státeczna wierność, nieprzekupiona miłość, w niesmiertelney potomnym wiekom zostáwiona pámieci, do wáżteczności jednym, do zazdrości drugim, do zbudowania innym, wszystkim zaś do náśladowania. T iuż tego áni nienawistna nie záttrze reká, co nieosácowánych zasług złota PUEKOZICA Głowa po cáley Polsce przez wszystkie honorow y godności stopnie, przez pierwsze dostojności y Urzedy w niezliczonych Prześwíetnego BORZECKICH Domu Przodkach zápracowatá sobie chwaty.

Ieżeli pozwolisz Wielmożny MCI Cześniku zbliżyć oká zrenice ná W. IMci P PAWŁA BORZECKIEGO Podstolego Chełmskiego Działá Twego, W. IMci P. KAZIMIERZA BORZECKIEGO Cześniká Rzeczyckiego Oycá Twego, tyleż powagi y ozdoby, tyle zálecenia y cnoty, tyle szácunku y chwaty káždy w nich rzeczywístie mogli widzieć, y to przyznáć: że prawáżnym byli (wych Przodkow, to méstwem, to dzielnością, to cnota wizerunkiem. Trudno w szczególności bez uymy honoru káżdego z Pułkóźicow BORZECKICH okr, slić zacność, iuż dla máłości czásu, iuż dla szczupłości mieyscá, iuż dla nieudalności rozumu; Cbciatbym Ich jednák wydáć w podobieństwie, iak drzewo wspaniałe nieprzeliczone w owocách swoich, iako ogrod zágeszczony w wydátne látrosle; iako ziemiá zyzna w p'anności swojej; ále cóż! dopiero o kilku Wielmożnych Starożytnego BORZECKICH Domu Osob wspomniałem zacności, á iuż myśl w porzeciu umnieyszona, dowcip w wyrażeniu przytekiony, biegtóść w opisaniu ukrocona, cóż, gdy niesmiertelny Oyczyzny zaszczyt w Wielm: Danielu BORZECKIM Stolniku Chełmskim Rodzonym Stryiu Twoim ná widok postáwie? cóż gdy z powinnym uczczeniem y náleżytością wielkość przyrodzonych przymiotow náturey, dowcipu, sedziwości? w W. IMci P. Podkomorzym Przemyskim, w W. IMci P. Podstolim W. X. Litew: Stároście Zydączewkim BORZECKICH iákże Stryiach Twoich ná cel pochwał

pochwał wydam? Coż gdy wieczysty Domowi Twemu zaśczyt, Oyczy-  
znie ozdobe, Rzeczypospolity pocieche w Przechacnych Krwi Oycowskiej  
Wiel: IMci P. Podstolego Synach, niemniej Szlachetnoscia, iak wiel-  
kiemi cnot y dzielnoscia darami z bogaconych; w WW I P. Alexandrze  
y I P. Ludwiku Staroscie Dolzanskim BORZECKICH stawie  
zaczne? Albo co powiem o tym, ktory w udzieloney sobie Boskiej spria-  
wiedliwosci Powadze, namiesnicza Sedziego BOGA w J. O. Trybu-  
nale Koronnym osiada godnosc? iak mam sadowac wielka Iego w  
spraw stuchaniu pilnosc, madra na przyszte rzeczy przezornosc, ro-  
stropna w wydawaniu wyrokow: badz w nadgrodzie ukrzywdzonych,  
badz w ukaraniu wystepnych uwage? Jasnie Wiel: IMci P. OI EFA  
BORZECKIEGO Skarbnika Laticzewskiego Deputata Brata Twego  
Stryiecznego? Co o Rodzonych Krwi Twoiej Wiel: IMci P. Ignacym,  
y IMci P. Marcinie BORZECKICH wymowie? Iak obserne w tysia-  
cznych pochwalach Tych y Innych zastuzonych u Polskim Narodzie BO-  
RZECKICH otwiera mi sie pole, a szcuptosc miejsca teposc rozu-  
mu, ni eudolnosc dowcipu z niemata dla Przeswietnego Domu Twego  
krzywda Berzye mi sie nieda. Mnam co ku czci y chwale Osoby Twoiej,  
Urzedu Twego Woyskowego, Powagi Twoiej, miatbym mowic, azebym  
podchlebnym w oczy nie zadaci sie wylatynac piorem, wszakze idziesz y  
Ty bitym Przechacnych Przodkow Twoich torem y Imie, y cnoty, y godnosc  
y Heroiczne dzietla znamienicie piastujesz Onych. O! czyliż ieszcze  
mato ma swego honoru y stawy, ozdoby y piekności, zaśczytu y cnoty  
Dom BORZECKICH. Juz z W. IMci P. Jadwigi z SZALAY-  
SKICH Babki Twoiej, uz z W. I. P. Domicylly z ORBOWSKICH  
Matki Twojej Nayukochanszey BORZECKICH? Czyliż mato przydaje  
zalecenia y chwaty W. I. P. Heleny z BORZECKICH TATOMI-  
ROWA Podstolina Kotomyska Rodzoney Krwi Twoiej Siostra? Czyliż  
niedosyc czci y godnosc z W. I. P. Teresy z BORZECKICH SIE-  
MINSKI Referendarzowy Koronney, Starosciny Debowieckiej Ciotka  
Twoiej? albo czyliż godzi sie minac, te, z ktorey znaczny Domowi  
Twemu sacunek W. IMci P. z ORBOWSKICH BLEDOWSKA  
Czesnikowa Podolska takze Ciotka Twoja, wszelkich cnot darami ozdo-  
brona? godzisz sie minac te, z ktorey wielka Domowi Twemu cena y po-  
waga, W. I. P. Justyne z BORZECKICH KALINOWSKA Staro-  
scina

ścina Dobrowstowska, Pułkownikowa Znaku Pancerneho Nayiafney:  
Krolewiczá Xáwiera, Corke W. IMCi P. Podstolego W. X. L. tyle przy-  
miotami osácowána Dáme? wcale zużaleniem ná krotkość czasu,  
nieposobność rozumu, szczuplość mieyscá, to wyznáć muszę że: ná po-  
chwaly Prześwíetnego Domu Twego máto, á prawie nic nie wypisa-  
łem. Pełna jest Imienia Twego Polska cáta, pełne y Wielkie Xíestwo  
Litewskie, niech dáda świadectwo wsytkie Woiewodztwa: Chetm-  
skie, Lubelskie, Wileńskie, Wołyńskie, Kijowskie, Poznánskie, Káli-  
skie, Sandomirskie &c. Niech glosá Twoje, Imie Imienia chwale, chwa-  
ły śáacunek, co dla miłosci BOGA, co dla Oyczyzny ocálenia, co dla  
dobrá Pospolitego, wśedzie po wsytkich Urzedách y dostojnościách  
czynili y czynia BORZĘCCY; tym mi tylko zákończy przychodzi;  
że niezłiozone zostáia ięszce Imioná y ścístym Krwi Szláchetney o-  
gniewem złączone Domy, Sieminskich, Kálinowskich, Tátomi-  
row, Orbowkich, Niepokuczyckich, Szálayskich, Nosowskich,  
Kiełczewskich, Orchowskich, Zurowkich, Kotowskich, Boguc-  
kich, Chárzewskich, Gizowskich, Stawkich, Winnickich &c. &c.  
ktorych y dawność w Koronie Polskiej, y Urodzenie, y meśtvo, wielka  
Domowi Twemu przydáia ozdoba?

Osadzże teraz Wielmożny MCI Cześniku Dobrodzieiu czyli  
nie przybedzie czci y chwaly S. P. y M. TERLI: czyliż nie rozśerzy  
sie Honor Iey, gdytak wstawione, tak wysokie, tak godne, tak śerokie y  
zacne BORZĘCKICH Imie po cáley Koronie Polskiej ná barkách  
swoich dźwigáć go bedzie? Badź tez y Ty pewny że przy Iey obronie  
iák żyć w pomyslnych śczęściach honorách, fortunách, iák po dlugo-  
letnim wieku w lásce Boskiej życie kończyć przy Iey mocney opiece  
bedziesz, do czego nieustanny obowiazek wdzięczności moiey przed  
BOGIEM w dozgonne zápisuje Ci uslugi.

Wielmożny MCI Cześniku  
Dobrodzieiu.

Nayniżsy śligá

X. Kasyan Korczyński Fránciszkan.



# KAZANIE

*Non turbetur cor vestrum neque formidet. Ioan: 14.*

Niech się nie trwoży serce wasze, ani się lęka.

*Hac dicit Dominus Deus ossibus his, ecce ego intromittam  
in vos Spiritum & vivetis. Ezech: 37.*

To mowi Pan Bog kościom tym, oto ja wprowadzę  
w was Duchá y żyć będziecie.



Ako w stworzeniu widomych y niewido-  
mych rzeczy, wielowładna Włzechmocność  
Boska iednym wszystko z niczego wypro-  
wodziłá słowem; *Ipse dixit & facta sunt* Psal:  
32. Tak w ożywieniu y ocáleniu tychże  
iednym wszystko spráwuie y utrzymuie Duchem, w tym  
Przedwiecznych wyrokow ułożeniu, że ieżeli Bog Duchá  
swego umknie, nátychmiast wszystkie zniszczeia y w proch  
obroca się; leżeli záiste przywróci, nátychmiast wszystkie  
ożyia rzeczy; y odnowiona będzie postać ziemi; według Da-  
widá Proroká. *Auferes spiritum eorum & deficient, & in pul-  
verem suum revertentur; Emittes spiritum tuum & creabun-  
tur, & renovabis faciem terrae.* Psal. 103. Trwoży się kto y  
lęka, niech tylko rzući ná serce iego promień rozweseláiącey  
łaski ten naylepszy wszystkich Pócieszyćiel *Consolator opti-  
mus*; ták zaráz precz ustępuia wszystkie troskliwości ćienie,

omdlewa kto w przykrościach umartwienia swego, słabieie  
ná siłách, ná zmysłách watleie, wpada w rozpácz, umiera  
w nędzy y utrapieniu, ięczy pod ciężkim okrucieństwá mło-  
tem, w niewolniczych utyskuie więzách, niechże tylko to  
nádprzyrodzone wszelkich łask, dárow, y poćiech Boskich  
świátło *Lux Beatissima* oświeci przytomnością swoia myśl  
lego, w tym momencie niby odrodzony w Duchu, pośilony  
ná zmysłách, zapomniáwšy dolegliwości swoich osobli-  
wizemi wspárty siłami nowego nábera życia. A iezeli ná  
ostátek ofechł kto ná nádziei, niby owá sucha kość, á ten Duch  
Boski zstąpi ná niego, wszákże y ták żyć będzie. Dowod te-  
go oczywišty z słow Ezechiela Proroká: *Hac dicit Dominus*  
*ossibus his, ecce ego intromittam in vos Spiritum & vivetis.* To  
mowi Pan Bog kościom tym oto ia wpuščę Duchá w was  
y żyć będziecie. Zkad widzieć się dáie, że iezeli suche ko-  
ści zá spráwa ożywiájącego Duchá żyć moga, toć tym bár-  
dziej omdláte, umorzone, ofchłe ná nádziei sercá ludzkie.  
Ato częścią dla tego; że te mniey, więcey támte wyćiągá-  
ia po Bogu pracy; Sercá bowiem ludzkie ofchłe y umorz-  
ne według ordynáryinych wyrokow Boskich Łáská Duchá  
Przenayświętszego ożywia; ofchłe záś kości cudowna chy-  
bá Wszehmocnoś Boska wskrześić potráfi, częścią dla te-  
go; że kości zmártych są bez nádziei, sercá záś ludzkie  
ofchłe y umorzone ieszczé są położone w nádziei życia, bo  
támte minęły doczelności meę, á te ieszczé. Iezeli tedy  
ofchłe kości ożywić y ná nogi postáwić może Duch Boski,  
toć tym więcey umorzone w smutku y lękliwościách sercá  
ludzkie tenże wielowładny Duch ożywić y rozweselić po-  
tráfi. *Non turbetur cor vestrum neq; formidet.* A ieszczé tym  
bár-

bárdziej im ofobliwicy SS. Pátronow zá nas zástáwiaiacych  
się prózby y modlitwy, SS. Opiekunów mocne obrony, Tego  
nam iednaja y błagáia Ducha. Co rozumiecie Słuchácz  
czyli y teraz Te SS. Kości sławney w pierwszym kwitnącego  
Kościoła wieku Niewinnością Pánni, Mężney ná przy-  
kład Innym Cierpliwością Męczenniczki TEKLI S. Wam  
ku czci publiczney wystawione żyć niebędą? Czyliż w  
nich niemá sz cudownie ukrytey mocy Boskiej? Czyliż  
Duch S. nie ożywia one dla waszey w kaźdey potrzebie  
pomocy, w upadku ratunku, w zasmuceniu poćiechy? Oto  
świadczyć się Ezechielem Prorokiem: To mowi Bog Wsze-  
chmogacy kościom tym, że dla waszey skuteczney opieki  
y wspomóżenia, dla serc waszych Ukontentowánia y roz-  
weselenia, ześle Bog Ducha S. á wy piastuiacy część y ho-  
nor TEKLI S. w mocney ley obronie żyć będziecie. *Hac  
dicit Dominus Deus ossibus his, ecce ego intromittam in vos  
Spiritus & vivetis.* Iákoż y ia ztąd przedsię wziętem dál-  
sza mowę; że iáko Duszá S. Pánni y Męczenniczki TEKLI  
iednym w Niebie nierozdzielnie z Bogiem złączona Du-  
chem zyje wiecznie dla obrony nászey; ták y SS. ley Ko-  
ści tymiże nápełnione Duchem S. tu ná ziemi w doczesnym  
życia nászego biegu, żyia dla poćiechy zturbowáných y  
ztroskáných serc ludzkich. *Non turbetur cor vestrum &c.  
Hac dicit Dominus Deus ossibus his. &c.*

Duchu Przenayświętzy iedyna sercá poćiecho nápełniy  
sercá násze y oświeć światłem nádprzyrodzonym Łáski  
Twoiey; áżeby wszyscy w prágnościach swoich przy wiel-  
kiej opiece doświadczoney w wszelkich potrzebách Pátronki  
TEKLI S. od Ciebie pośileni byli. *O! lux Beatissima reple cor-  
dis intima tuorum fidelium. Ad M. D. G.*

**W**Przedsięwziętey która do was słucháczce záčynam  
mowie, trzy mi do dowodzenia należą rzeczy: Iuż  
to w pospolitości o wszystkich Świętych; że Bog  
tak wiele szácuie zasługi Sprawiedliwych sług swoich, iż  
dla przyczyny y proźby Ich, gotow y w naywiększey po-  
trzebie wspomagać nędznych, cieszyć smutnych, rátowác  
upádłych, że też tak łaska Duchá Przenayświętszego ukry-  
tym mieszka sposobem w Relikwiách Świętych, że niby ży-  
iace moca pozwolona sobie od Bogá wszystkim czczacym  
y honor Ich piástuiacym odwdzięczyć moga przez rózne  
dobrodzieystwa. Iuż to w szczegulności: że S. TEKLI  
Pánny y Męczenniczki zasługi, tak Bog poważa iż ná ley  
proźby y wstáwianie się zá námi, tyle czyni y więcej, co  
dla zasług innych Świętych. Iuż to ná ostátek, co z doświad-  
czenia mamy, że S. TEKLA y Oney Relikwie nietylko Kro-  
lestwom y Miástom ley honor y Imię piástuiacym iest bezpie-  
czna obrona, lecz y káżdemu człowiekowi ley ná pomoc  
wzywáiacemu iest doświadczona w wszelkiew potrzebie O-  
piekunka w życiu, przy śmierci, y po śmierci. Togdy do-  
wiodę, wyniknie záłożona prawda: że iáko Duszá S. Pánny  
y Męczenniczki TEKLI jednym w Niebie nierozdzielnie  
z Bogiem złączona Duchem żyie wiecznie dla obrony ná-  
szey, tak y SS. ley Kości, tymże nápełnione Duchem S. tu  
ná ziemi w doczesnym życia nášzego biegu żyia dla poćie-  
chy zturbowánych y ztroskánych serc ludzkich. *Non tur-  
betur &c. Hac dicit Dominus ossibus his &c.* Záčynam od  
pierwszego.

1. Szczodrobliva w nadgrodzie sprawiedliwość Boska,  
iáko duszy ludzkiew rozłączoney od ciała stokrotnie nád-  
gradza

gradza owym wiecznego Błogosławieństwa pieniądzem; tak  
y pozostałe na ziemi ciało acz w proch y kościczki rozsypa-  
ne bez korzyści nie zostawia, z tą tylko różnością że Du-  
sze Świętych y Sprawiedliwych ludzi zchodzące bez nay-  
mnieyszego zakątu ze światá, záraz w tym momencie ściśle  
złączone z Bogiem iednym wieczności żyją Duchem. Ciała  
zás ich do pewnego zatrzymane czasu w niewygástej u Bo-  
gá żyją pámięci, dotąd, poki im na zegárze wieczności owá  
nie wybiie godziná, ktorey na głos Archánielskiej Traby  
wszystkie na nogi powstać musza. Iednak y te acz w śmier-  
telności zágrzebáne popiele, máia pilna około siebie stráž  
Boska. *Custodit Dominus omnia ossa eorum, unum ex his non  
conteretur.* Ze żadne z tych utrá one bydź nie moga, y Duch  
Przenayswiętszy przez cudownie ukryta moc swoię ożywia  
one. *Ecce ego intromittam in vos Spiritum, & vivetis.* Co  
wszystko na tym wspiera się fundámenćie; że Bog nieográ-  
niczony w Dobroći swoiey tak ma w wieczney pámięci Sprá-  
wiedliwego; *in memoria aeterna erit justus* Psam: iii. że by nay-  
mnieyszey záslugi zápomniec nie chce, ktoraby miał dár-  
mo bez nadgrody puścić. Iáko tedy po zkończonym życia  
biegu káždego Sprawiedliwego człowieká duszy, BOG  
bez odwłoki płáci, kontentuiac iá iásnym widzeniem swo-  
im, y cieszeniem się z soba na wieki, tak y o pozostałych  
ciałách, kościách, y naymnieyszym proszku y popiele Świę-  
tych swoich pámięta, że żadne z nich nie zginie. *Unum ex  
his non conteretur.* Iáko powtore Duszá Świętego iuż krolu-  
iaca w Niebie wiele przez przyczynę swoię wyiednáć może  
u Bogá w potrzebách nášzych, o czym nas upewnia do rá-  
dości pobudzaiacy Bernard *S. Serm: 2. de Victore: Gaudete in  
Domi-*

*Domino dilectissimi, quod Sanctus de medio appropriavit DEO, ut multo plures Ejus intercessione salventur.* Cieszcie się naimilsi w Pánu, że Swiety z posród nas zbliżył się do BOGA, ázeby tym więcey lego rátowaniem zbáwionych było: Bog bowiem ma wzgląd záwsze ná zasługi SS. Ták y Ciałom y Kościom zwykł czynić. Y to ztwierdza wysokim zdaniem S. Grzegorz Nánzyazeński: *Quorum vel sola corpora idem possunt quod anima Sancta, sive manibus contrectentur, sive honorentur; quorum vel sola sanguinis gutta atq; exigua perpeffionis signa idem possunt quod Corpora.* Orat. 1. contr. Julian: *Apost.* Ktorych y same Ciałá to moga co Dusze Swięte, czyli rękámi dotknione, czyli uczczone; ktorých y same krwi kropelki y naimnieysze męczeństwa znáki, toż moga co y Ciałá. Iednym bowiem spráwiedliwoścí wymiarem dla wieloścí y wielkoścí wspólných zasług iák Duszy, ták Ciału Bog wypłaca. Idzie zátym; że iáko Bog Dusze iuż w Niebie wieczná uwieńczone korona, iednym Błogostáwienstwá ożywia Duchem, dájac im moc wstáwienia się zá grzesznikámi, rárowania nędznych w potrzebách, bronienia w niebezpieczeństwach, záchowania w przypadkách, ták y Ciałá pozostałe wprzod nizeli nieśmiertelna przyobleka posturę; według opisania Páwła S. 1. *ad Corinth: 15. Oportet corruptibile hoc induere incorruptionem & mortale hoc induere immortalitatem* dla iednychże zasług Tym Duchem S. nápełnia skrycie y ożywia; dájac im wszelká moc y władzá działánie rzeczy nádprzyrodzonych to w rárowaniu, to w posilániu, to w cieszeniu nędznych y troskliwych ludzi, náwet w przywrácaniu do pierwszego życia z progu śmiertelnoścí umárłych. Chcećiesz to widzieć w oczywistých przykládách, niby  
przy

przy wypógodzonym południu iásne słońce? Otwórzcie zdá-  
nie swoje zkad proszę Stározakonnego Pátryárchy Jozefá  
kości po śmierci Duchá Prorockiego miały? *Ossa ejus visi-  
tata sunt, Et post mortem prophetaverunt* Eccl: 49. álbo zko-  
ściále Elizeuszá ciáło leżace w grobie zkadby moc do  
wskrzeszenia umártego miało? 4. *Reg: 23.* Ale miám  
to co przez kości y ciáła zmárłych Swiętych cudowna Du-  
chá Nayświętszego Láská spráwuie, bo te kiedyżkolwiek  
rozumnego w sobie miały Duchá, którym żyły, żyiac prá-  
cowáły, pracuiac záslugowáły sobie tę nadgrode. Miám  
to: bo te niegdy żyiac były Kościołem Duchá Nayświęt-  
szego mieszkáiącego w nich ptzez láskę; miám to: bo te  
kości ácz teraz oschłe w proch się rozłypuiace, jednák gdy  
ná głos Archánielskiej powstána traby y znowu z włásnemi  
duzfámi zpoione będą wiecznym záprawde stána się Duchá  
Nayświętszego przybytkiem, á zátym ma teraz do nich, iá-  
ko do swoich nieáknie práwo, którym łączy się z niemi u-  
dzieláiac im nádprzyrodzoney mocy y láski. Ale obroćcie  
tylko rozumne oko ná innerzeczy, ktore áni rozumnego Du-  
chá nie miały, áni żywym Duchá Nayświętszego Kościołem  
bydź niemoga: á osadzcie zkad miała moc laská Moyze-  
szowá do czynienia tyle cudow *Exod: 4.* ktorych tu y opisać  
mieysce szczipłe? zkad sucha Aáronowá roszezka ták śli-  
czne z podziwieniem náture wydáła kwiáty? *Numeror: 17.*  
láka moca wáz miedziány wywieszony ná pufczy *Numer: 8.*  
tyle chorych y zarázonych pátrzacych ná siebie uleczył?  
To w stárym, w nowym zás Testámenście, zkad chustki Pá-  
włá, *Actor: 19.* cień Piotrá S. *Actor: 5.* w wfzelkiej niemocy  
zostájących uzdrawiali ludzi? iezeli tu przyznacie osobli-

wfzy Dar Duchá S. dla zasług zacnych y sprawiedliwych lu-  
dzi tym pozwolony rzeczom, ktorých náczás tylko krotki  
wzywáli. A iákož bárdziej nie przyznacie ukrytey Duchá  
Nayświętszego mocy, łaski y dárú Kościom Świętým zmár-  
łych sprawiedliwych sług Boskich, iuż dla pomnożenia  
Chwały Boskiej, iuż dla ratunku y potrzeby nędznych, iuż  
dla náuki y oświecenia błędnych, iuż ná ostátek dla poćiechy  
ztroskánych serc ludzkich od Wszechmocnego udzielonych  
Dawce? ktore całe życie swoje współ z Dufza pracowały, y  
tę sobie zasłużyły nadgrode? wprowadzie áni by S. Chryzo-  
stom ták usilnie do czci y uszánowánia Relikwií nas nie po-  
budzał, áni ták mocno upewniał o nieomylnym otrzymaniu  
przez przyczynę onych Błogostáwieństwá Boskiego: *Sapius*  
*Eos in visamus, tumulos adoremus, magna fide Eorum Reliquias*  
*contingamus, ut inde benedictionem aliquam ass-quamur.* Serme  
de SS. Iurventio  $\&$  Maximo. gdyby nie uznáwał y w naymniey-  
szej kosteczce ukrytey mocy Duchá Boskiego, ktorą iáko  
żyjace, wiele w potrzebách nászych poćiechy y ratunku  
spráwować moga, y nas omdlálych, ná sílách zwatlonych,  
y umorzanych ożywiać y pośilác, náwet teyże światobliwo-  
ści y łask, ktore w nich Duch S. sporządza, uczestnikami  
czynić; o czym náucza S. Bázylí (*super Psal: 115*) *Nunc qui*  
*contingit ossa Martyris, quandam Sanctitatis societatem percipit*  
*ex gratia corpori insidente.* To iuż ná mocny fundáment záto-  
żywłzy, pewnym y rzeczywistym dowodem gruntowna y nie  
powatpliwa wiára twierdzić zemna káždy może: że iáko  
Dufze krolujace w Niebie; ták y Ciałá ich pozostałe ná zie-  
mi máia udzielone sobie przymioty Duchá Nayś: nietylko  
w stáwianiu się zá námi, lecz też w bronieniu w niebespie-  
czeń:



czeństwach, ratowaniu w przypadkach, ożywieniu y pocie-  
szeniu w dolegliwościach y w smutku.

2. Co gdy, tak jest kto wątpić będzie? albo raczey kto  
nie przyzna? że iako Duszá S. Pánny y Męczenniczki TE-  
KLI lednym w Niebie nierozdzielnie z Bogiem złączona  
Duchem żyie wiecznie dla obrony naszey, tak y Święte ley  
Kości tymże nápełnione Duchem S. tu ná ziemi w doczesnym  
życia naszego biegu, żyia dla pociechy zturbowáných y  
ztroskáných serc ludzkich? *Non turbetur cor vestrum neq̃  
formidet. Hac dicit Dominus Deus ossibus his, ecce ego intro-  
mittam Spiritum & vivetis.* Ná czego dowod czyliż nie do-  
styc wziaść całego życia ley zasługi ná szalę sprawiedliwości  
wystáwić w kwitnacym Kościołá Chrystusowego wieku Nie-  
bu y światu do podziwienia życia niewinność? cnoty y nie-  
zprzykrzone prace Apostolskie? nieustrázone w státeczney  
cierpliwości męstwo. Czyliż niedostyc pokazać cud náтуры w  
dziecinných látách? że nie od ukontentowánia y rozkoszy nie  
od pieszczot y uciech światowych; lecz od wzgárdy y głębo-  
kiego poníženia siebie żyć Bogu zaczęła? Cud odwagi y mę-  
żności, że áni ley Máćierzynskie upominki, gniewy, łáiania  
nie odwiodły, áni zácięte Támirydy pogroźki nie strwożyły,  
áni bucháiace pod Niebo ognie dla Niey zgotowáne, áni lwy  
okrutne, dzikie bestye, y iádowite węże ná pożárcie ley wy-  
prowadzone naymniey nie ustrászyły? Te y inne w dziecín-  
ney Pánience tak státeczne miłości Chrystusowej dowody  
mogłyżby bydz w TEKLI S. bez obfitey zapłaty? mogłże-  
by Chrystus nie mieć względu ná tak wielkie zasługi? iuż z  
czystego niewinności Pánieńskiej kwiátu; iuż z ciężkich y  
niezprzykrzonych całej życie prac Apostolskich, iuż z mę-

żnego we wszystkich przeciwnościach wytrwania pocho-  
dzace? á raczey czyliżby stokrotnie nie tylko nádgradził  
táak Dufzy iáak Ciału? ile ten Sędziá Sprawiedliwy, który  
według wymiaru zasług káżdemu oddáie: *Matb: 16. reddes  
unicuiq; secundum opera ejus*, lecz y nádto nie zákládáiac za-  
dnych w nieskończoney Dobroci swoiey gránic, co w sobie  
ma naysięknieyszego, nayszácownieyszego tym pláci, ná-  
wet siebie samego istotę y treść wiecznego Błogostáwień-  
stwa w nádgradę dáie, ile ten Oblubieniec Nayukochań-  
szy Dusz Ludzkich, ktorego miłość dla kocháiacych siebie  
táak obfita w dárách, y w záwdźięczeniu, że żadnym zmy-  
słem poięta, áni rozumem nászym dósiágniona bydz nie  
może, iáko wypisuię Páweł S. *Quod oculus non vidit, nec au-  
rus audivit, nec in cor hominis ascendit, quæ preparavit Deus  
illis, qui diligunt eum.* 1. ad Corinth: 2. Czyliżby tedy táak wiel-  
ka ley ku sobie miłość tyle dowodámi: to życia niewinno-  
ści, to prac Apostolskich, to státeczney ćierpliwości oświad-  
czona záwdźięczyć y nádgradzić nie miał? Ile ieżeli w szcze-  
gulności ná cel rozsadku wászego przerzeczony weź niecie  
cnoty, w tym Wam ie ná widok chcę wystáwić podobień-  
stwo. Iáko drzewo niezliczone wydáwáiacz z siebie owo-  
ce, iáko morze nieprzebrodzone áni zgruntowane, iáak zie-  
mia zyzna stokrotny pożytek przynoszáca, *fecit fructum  
centuplum* Lucæ 8. táak Tá w winnicy Chrystusowey godne sá-  
mego Boga wydáwáła owoce. Chcęcie słyście iaka ley nie-  
winnosc y nieskázitelnosc myśli y sercá? oto sámy Anio-  
łom wyrownáć chciáta, y w życiu zkázitelnym życia nie-  
zkázitelnego przymierze záchowác usiłowáta. Ciekáwiście  
wiedzieć prace iey y zasługi Apostolskie? dosyćby powie-  
dzieć

dzieć, że Corká tak wielkiego Apostoła Páwła S. we wszystkich chcaca násládownic Oycá y Náuczycielá swego by naycięższe prac Apostolskich iárzmo ochotnym podeymuiaca umysłem. Prágniecie ogladáć státeczney ćierpliwości męstwo? w prawdzie ubiegała się z SS. Męczennikámi o koronę, chcac z płci swoiey pierwsza Męki y Smierci Chrystusowej stáć się ofiára. Temi trzemá známienitemi życia swego kleynotámi, do jednego z Oblubińcem swoim miłości celu zmierzác nieprzešla. Czystość niezkażona Oblubińcowi wszystkich Dziewic, prace, Miłośnikowi Dusz ludzkich, męczeństwo Mężowi boleści w zámian oddáiac. Tá iák miła, tak powabna, iák przyjemna, tak nád wszystko szácowna sercá y myśli TEKLI S. Oblubińcowi swemu Chrystusowi ofiára, tak w swoim wygurowála szczęściu; że czystość ktora Aniołowie z náтуры piáśtuia, Tá przez cnotę odziedziczyła. Nadgrode, ktora Apostołowie przez usilne stáránia w winnicy Chrystusowej wysłużyli, Tá przez nieustánne dostapiła prace; koronę, ktora Męczennicy przez krwáwe z tyránem otrzymáli pojedynki, Tá przez mężną státeczność y státeczne męstwo w wiecznym uwienczeniu dostála.

W tak wielkiej w Krolestwie Niebieskim płacy niemniej z spráwiedliwości, iák z nieprzbránay szczodrobliwości Boskiej ósiagnionej mogłoż to omylić TEKLE S. szczęście? ktore żadnego chybić nie może spráwiedliwego, áby miał bydz w Niey uięty dar zástáwiania się zá grzeszników? obrony nędznych? opieki sierot? wspomózenie ubogich? ráto-wánia w potrzebách? záchowánia w przypadkach? pocieszenia w smutku y utrapieniu? Albo czemu by Bog innym

á nie TEKLI S. tey udzielił łaski? miánowicie że wzięwłzy  
ná pomiar Innych zastugi, ná ktore więc Bog w wieczney  
nadgrodzie pierwsze ma oko, ile w pierwiastkach kwitna-  
cego Kościoła (mowię bez uwłoczenia innym) TEKLI S.  
známienitsze bydz się widza y szácownieysze w oczách Bo-  
skich; iuż dla tego; że pierwsze niewinności owoce w dzie-  
ćinnych látách w swoiey doyrzâte doskonałości chętnym  
sercem y umysłem ták ná usługi Bogu obfitowála, że zá nic  
sobie nie ważyła w pogánskich błędách wypieczczony Mácie-  
rzynski áffekt, zá nic poczytála przyrodzona ciála ozdobe  
y piękność, wszelkie stroie y powaby ludzkiego oká, bogá-  
ctwá, honory, szláchetność mniey iák błoto szácowála, wy-  
sokie w godności y urodzeniu Támirydy Imię, ktoremu do-  
cześnie záslubiona bydz miała, iák iedno nic pogardziła,  
áni się dáła oderwác od Chrystusa, ktoremu wieczne sercá  
y myśli uczyniła śluby. Naymilsza ley rozmowá o Zbáwi-  
ćielu, Nayprzyemnieysze Kázanie Páwła S. o Błogosłá-  
wienstwie niewinnego życia, naystodsze pieszczoty nieroz-  
zerwánym miłości ogniwem bydz zpoiana wżyskimi Du-  
szy áffektámi z Oblubiencem swoim Chrystusem cáte życie.  
Iuż dla tego: że ták wyższe nádprzyrodzone ley síły prace  
samym sędziwym przyzwoite Apostołom w ciężkim opo-  
wiadánia Chrystusowey Ewángelii iármie wzięła ná Siebie,  
że odebráwłzy Błogosłáwienie ná rozsiewanie słowá Bo-  
żego od Páwła S. wiele Miałt pogánskich światłem Wiáry S.  
oświeciła, wielu błędnych ná drogę prawdy wieczney wy-  
prowadziła, wiele báltwánow, bożyszczow pokrużyła,  
wiele ochrzciła y w reiestr sług Boskich w Xiędze żywotá  
wiecznego zápisała. Swiadkiem ley usilney Apostolskiey pra-  
cy

cy procz Innych Miałt sá má Stolicá Krolestwá Izauryiskiego Seleucya, w ktorey co Piotr S. w Antyochij, Páweł w Arenách y narodách wszelkich, Jan w Efezie przez gorliwe mowy, y zbáwienne náuki, przez usilne prace y trudy, przez nádprzyrodzone cudnych rzeczy działánia, do gumná Niebieskiego Dusz pozyskác mogli, to TEKLA S. w kwitnacym Kościołá Chrystusowego wieku osobliwiey urząd Apostolski piástuiaca nowym y niesłychánym sposobem nád przyzwoitość płci swoiey y delikátnośc ciałá spráwowałá. Już dla tego że ták nieustrászonym státeczney cierpliwościmęstwem tyle z okrutnemi Tyránami odpráwiálá potyczek, badz w Ikonium, badz w Antyochij w pierwszych w powadze y dostoyności Miałtách, iuż iáko złoto oczyszczona przez ogień, iuż dzikim bestyom w záiadłe kły ná požárcie rzucána, iuż ryczacym lwom w drapiezne ná rozszárpánie podána pázury, iuż iádowitym węzom y žmiiom ná zgubę y zniszczenie w okropnym gráżoná jeziorze, iuż ná ostátek z weyrzenia sáмого strálnym y dzikim wołom przywiazána do nog, áby nieugłaskána ich frogościa w momenćie ná części rozstárgána byłá; w ktorychto ták niesłychánym męczeństwá wynalazkách, nie tylko ná ciele swoim náy-mnieyszego nie poniosłá szwánku, lecz wšytskich zgromádzonych ludzi, sáмого náwet okrutnego Sędziego do podziwiená, z podziwiená do uznáná Bogá, z uznáná do dziękczyniená Iemu zá wšytskie łaski, ktore przez tę Swiętá y Niewinna Pánienkę spráwował przywiódłá, ták dálece; że áni náciešzyć się dostátecznie z rádości nie mogli, áni opowiedzieć ták wielkich cudow, ktore godni byli ogladáć, áni uspokoić się w sobie sámych dziwuiac się y mowiac: co to   
 jest

jest za Bog mocny nam do tad niewiadomy? z tylu smierci  
pasczek ledne wydzierajacy Panielke? swiatkiem Tey od  
wszystkiego ludu Bogu uczynionej chwały, cały palac nie-  
mniey cnota y statecznoscia iak wyfokim bo z krwi Krole-  
wskiej urodzeniem zaleconej powazney Tryfemy, ktorey  
iuz nietak domem mieszkajacych, iako bardziej Kościo-  
lem modlacych sie y wielbiacych Boga dal sie widziec.

Dla tych tedy tak znamienitych TEKLI S. zaslug, ktore  
na szale sprawiedliwosci wzialy z zaslugami Innych slug  
Boskich, bez porownania wyzsze sa y szacowniejsze, iuz  
co do czasu bo w poczatkach kwitnacego Kościoła, niby  
w swiezo dobytej roli, aby obfity przyniosla Chrystusowi  
owoc, tak cięzkie podeymowala prace. Iuz co do miejsc,  
bo w tak slawnych y ludnych Miastach do poznania Boga  
tyle oczywistemi dowodami, y dowodnemi cudami obszer-  
ne poganstwu otworzyla pole. Iuz co do osoby bo w dzie-  
cinym kwitnacego Panielstwa wieku, w przyrodzonej plci  
swoiej slabosci, tak mocne y drapiezne lwy, tak frogie y  
dzikie bestye cudownie przekonawszy, znaczne z okrutnych  
Tyrannow otrzymala zwyciestwo. Iuz co do przymnoze-  
nia Chwały Bogu, bo nietylko Sama do dziewięćdziesiat lat  
nierozzerwana w Bogu zycia prowadzac osnowe nie tak ludz-  
kim iak Anielskim na ziemi sposobem, ustawiczna czci y  
Chwały lego byla ofiara, lecz oraz z niezliczonych Dusz  
ludzkich niewystawiony Bogu zysk y wieczny Niebu przy-  
niosla owoc, tak ze zaslugi ley zdaia sie przepelniac in-  
nym pozwolona miare, prace ley nad granice plci y stanu  
swego, cnotą zaś y niewinność swoją niekazitelnoscia wy-  
rownujaca samym SS. Aniołom: Te y inne niezliczonych  
zaslug

zasług przymioty z wszystkimi okolicznościami biorąc na  
wagę (Wászym chcę osadzić zdaniem) zdádza się innych  
wielu celować y przewyższać Świętych, ile tych; ktorzy ie-  
żeli známieniці byli darem niewinności, ále nie mieli dá-  
nego sobie Duchá Apostolstwa; i jeżeli iák niewinnościá tak  
Duchem Apostolskim wstawieni byli, ále w rycerskim z ty-  
ránami nie potykáli się kole; jeżeli y to y támtó pozwoło-  
ne sobie mieli szczęście, ále męžnością sił, sędziwością lat,  
státtecznością wieku ozdobieni byli; Tá zaś w kwitnacym  
dziecinstwie Pánienká; jeżeli záiste y w zroście y w látách  
y w męstwie podobne ley były Święte y niewinne Pánny, ále  
nie woiowały w pierwiastkách kwitnacego Kościoła niby  
ná pierwszy z nieprzyiacielem wystáwione ogień, nie w  
frod tak grubego y záiadłego pogánstwa, jeżeli ieszcze y to  
ná ostátek w innych znáydowało się, ále tyle y w tak sła-  
wnych dotad ná cały świat Miástách Ikonij y Antyochij nie  
odnieśli zwycięstw, iák Tá; iuż w pożeráiacym ogniu nie  
naruszona, iuż od drapieżnych lwow nietykána, iuż od pierz-  
chliwey Łáni obroniona, iuż od iádowitych węzow y źmii  
niepożárta, iuż od dzikich y frogich bestyi nierozlárpána,  
Iednym słowem przy udzieloney sobie od Bogá Łásce y po-  
mocy to przez tak wielkie cnoty wysłużyć sobie łatwo mo-  
gła, że jeżeli ná zasługi innych rák Bog ma swoje náklonio-  
ne oko; że onych modlitwy, próżby, y przyczyny chętnie  
przyimuie, y czczacym naymnieysze ich kosteczki záwdzię-  
cza, sobie tę część y przysługę uczyniona przywłaszczájac  
według świádectwá Ewángelii S. *Quamdiu uni ex minimis  
meis fecistis, mihi fecistis.* Mat: 25. Toć y Wysłuchácze w tym  
upewnieni bydź powinniście, że S. TEKLI Pánny y Męczen-  
niczki

niczki zasługi tak Bog poważa, iż na ley proźby y wstą-  
wienie się za nami tyle czyni, y więcey, co dla zasług innych  
Świętych, tak dálece: że y naymnieyza ley kosteczka od  
Was powinna uczczona sława, Łaska Duchá S. napełniona,  
wiele Wam wymoc u Bogá y uczynić może w káżdey po-  
trzebie poćiechy y ratunku.

3. Lecz że niedołyć iest mowić tylko o tym, ieżeli rzecz  
woczywistym nie pokaże się skutku, káżda bowiem prawdá  
przy iásnych dowodách niby przy południowym słońcu  
uznać się naylepiey dáie. Więc życzylbym sobie tego,  
áżebym przed oczymá Wálszemi wszystkie Páństwa y Kro-  
lestwa, wszystkie Miásta y zgromádenia w pospolitosci,  
w szczegulności zaś wszystkich ludzi ley Imię y Honor piá-  
stuiących na świádectwo stáwił, áby ich przykłády Was  
ugruntowáły w prawdzie, ich doświadczone łáski wá-  
szym były oświeceniem, ich skutkująca we wszystkim opie-  
ka y obroná tey Świętey Wam byłá mocna ku czéi y sławie  
ley pobudka y záchęceniem. Ale możnáz to w ták szczu-  
płym wszystkim wyiáwić czáście? y pobożna ciekáwością  
zgromádzonemu słucháczowi ná widok wystáwić? czyliż  
podobna rzecz iest do okryślenia wszystkich cudow, kto-  
rych cáła práwie Azya od żyjacey ieszcze TEKLI dozna-  
wáła? kto przeliczy łáski y dobrodzieystwá zá ley modli-  
twámi świadczone cáley Ikonij, Antyochij, Seleucyi, y in-  
nym wielu Miastom? kto opowiedzieć dostáecznie może  
iák od ognia, piorunow, y wszelkich przypadkow zástáwia-  
lá Miásta y Krolestwá? iák wiele ludzi ućiekájących się do  
Siebie obroniłá? błędnych oświeciłá, chorych cudownie le-  
czyłá, smutnych cieszyłá, y niebyło komuby swego odmo-  
wila



wiła rátunku? to ieszcze zá żywotá do dziewięćdziesiątego Roku wieku swego Chrystusowi służąc ná jedney wyfokiej gorze w Seleucyi. Słowem mowiac ta siła, ta moc, tym dárem, tym Duchem S. nápełniona, którym Wszyscy SS. Apostołowie, znaki Apostolstwa dawála w przedziwnych cudách, do ktorey poganie, iáko do Bogini zbiegáli się czczac la w swych czáfách zá nowa Sybillę albo osobliwza Prorokinia, tu widzieć było kálekow ná szczodłách czołgájących się iednym Krzyżá S. znakiem uzdrowionych, ślepych, trędowátých, ubogich, nędznych, ósieroćáłych, ley opieką opátrzonych; Nieprzeliczone ley cudá w wielu zápisane Xiegách kto wyliczyć może? ále to ieszcze zá żywotá swego, ieszcze w tym czásie w którym była niewyzuta z śmiertelnego ciá-  
lá, w tym czásie, gdzie tylko przez wiarę y niby pod zasłona poznawála Bogá, w tym czásie, w którym y lámá ieszcze dażyła do Oyczyzny wieczney, á iáko droga doczesnego życia jest mieysce zasługi, tak ná tym świecie żyjąc y sobie wysługowác ieszcze miała koronę wieczna. Lecz iák tylko Duzá ley niezrozdzielnie złączona z Oblubiencem swoim Chrystusem w Oyczyźnie niby w owey požadány mecie, w kole wieczności, y w celu wszelkiej rádości stánęła, iá-  
snym widzeniem Bogá ná wieki uszczęśliwiona, bezpieczna sobie; tak o nas wszelkie stáranie, o nas wszystkie myśli, y pieczołowánia, w náfzych spráwách, y potrzebách nieustánne przed Bogiem pilności wzięła ná siebie; y prawdzi się o Niey co Bernard S. nápisał. Ser. 2. *de S. Victore. Sibi jam postulans nihil; totum in nos trans'erre desiderat & supplicantis affectum & supplicationis fructum.* Dla siebie iuz nic niepožadájąca, chce wszystkie ná nas zlać łaski, y prózby swoiey

skutki. Coż ztad wnieściecie słuchacze? oto jeżeli tū żyjac  
ná świećcie ták wielkie miałá stáranie o wszystkich do Niey  
uciekáiacych się, którym byłá obrona, podpora, y wszelka po-  
éiecha, dopieroż teraz iák się zá námi wstáwia do Bogá? y co  
nam wymoc y wyprosić może? Niechby zeznáły wszystkie  
Pánstwa, które teraz ley honor piástuia, ley Relikwie SS.  
poważáia, ley opieki we wszystkim žádáia, osobliwie Kro-  
lestwo Hiszpánskie gdzie cudownie Ciáło ley Święte z Azyi  
od Aniołow niby ow Domek Loretáński Nayświęt: **MARYI**  
Pánni przeniesione, Krolestwo násze Polskie, ále co mam  
inne wyliczáć? cáła Europá ma z **TEKLI S.** doświadczona w  
káždey potrzebie obronę, niechby opowiedziáły wszystkie  
Miásta osobliwie Tarrakoná, gdzie Ciáło ley Święte spo-  
wa, Miásto Delisandya, która kulká rázy od nienawistnych  
nieprzyaciół otoczona, cudownie od Nieyże samey poká-  
zuiacey się, widomie pioruny ná nieprzyacielskie woyská  
rzucáiacey obroniona. Miásto Solen tyle rázy od złośli-  
wych nieprzyaciół złupione, potym záś, iák tylko Kościół  
ná część **S. TEKLI** wybudowáło, y ley honor piástowáło,  
gotowa záwsze miáło obronę; wiele y innych Miast, których  
wyliczáć trudno (w życiu záś ley káždy doczytác się może)  
osubliwszych łask y Dobrodzieystw doznáwáło? ále copo-  
wiew o niezliczonych nędznych, chorych, kálekách, y w ro-  
żnych potrzebách zostáiacych ludziách, iákie skutki y Łá-  
ski z ley opieki odbieráli? Owá pogánska Białogłowá Abá,  
ktorey zgruchotána nogę, zleczyłá. Owá Bassyaná która w  
studnię z niecierpliwości chciáła wskoczyć, od Tey **S.** cudo-  
wnie zátrzymána. Owá Páula, ktorey drogie perły y dyá-  
menty ukrádziono, widomie od **TEKLI Sw:** pocieszona.

Ow

Ow Pansyakus żeglarz, który w ciężkiej chorobie oczy stracił, cudownie oświecony. Owo dziecię oko jedno straciwszy w niebezpieczeństwie zguby drugiego zostające od Niey cudownie dziubem żorawia uleczone. Owo Miasto całe, (o którym z własnego doświadczenia pisze Suryutz) ciężka zarażone chorobą od TEKLI Świętey we trzy dni cudownie całe uleczone. Mijam inne tyśiaczne przypadki, y choroby, których ani mi czas wyliczać nie pozwala, ani pamięć dostatecznie obiać, dosyć tym zakończyć, że nie masz tego człowiekã, któryby oddając się w ley opiekę miał bydź opuszczony, albo zaśmucony, bo Tá jest wszystkim obrona, Tá ucieczka, Tá bezpieczeństwem, Tá życiem, Tá pociechã zturbowanych, y ztroskanych serc ludzkich w życiu, przy śmierci, y po śmierci. W życiu w káždey (iakoście słyżeli) potrzebie, przy śmierci, bo nie zginie wiecznie, kto ley honor żyjac pialtuie, Tá bowiem zawtze ále osobliwie w godzinę śmierci ná rutunek mu przybędzie: Po śmierci, bo ieżeli Dusza ktora zadłużona Bogu w Czyścu wypłacać się będzie, mocna S. TEKLI opiekã y z ognia Czyślowego wyprosi ia u Bogã, ták dálece; że nietylko w doczesnym życiu káždy człowiek z Niey ratunek, lecz y w wiecznym mocna mieć będzie obronę. Bo iako ley Dusza jednym w Niebie nierozdzielnie z Bogiem złączona Duchem żyie wiecznie dla obrony naszey, ták y Święte leykości tymże nápełnione Duchem S. tu ná ziemi w doczesnym życia nášego biegu żyia dla pociechy zturbowanych, y ztroskanych serc ludzkich. Co z przerzeczonych dowodow nieomylnie wniesć się powinno; iuż ztad, że Bog ták wiele szacuje zasługi sprawiedliwych slug swoich,

iż dla przyczyny y proźby Ich górow w naywiększey po-  
trzebie wspomagać nędznych, ciężyc śmutnych, ratować  
upadłych, iuż z tad że Relikwiom Świętym Bog tyle daie  
łask y mocy nieiako ożywiáiac one, że piástuiacym y  
czczacym honor Ich różne dobrodźieystwá sprawowác mo-  
ga, iuż z tad że TEKLI S, zasługi tak Bog powaza, że ná  
ley proźby y wstawianie się za námi tyle czyni y więcey  
co dla zasług Innych Świętych. Już ná ostátek z tad że z  
sámego doświadczenia tyle Krolestwom y Miástom wielkie  
pokazywála łaski y obronę, tyle ludzi ratowála w przy-  
padkách, tyle nędznych, osierociátych iáko z życia y cu-  
dow ley wyczytác możecie, y odemnie námienionych sły-  
szeliście ciężyła y wspomagała. Nie lękaycie się tedy áni się  
trwożcie. *Non turbetur cor vestrum neq̄ formidet. Haec di-  
cit Dominus Deus ossibus his, ecce ego Etc.*

O! iák szczęśliwe iestes Miásto tuteysze, ktoremu do-  
stała się czaśtká tych Kości, którym áni ogień szkodzić  
bynaymniey nie mogli, áni lwy okrutne dotchnąć nie śmiá-  
ły, áni węże, áni zmiie, áni dzikie nie narużyły bestye  
Tych kości Świętych, ktore Bog cudownie przez Aniołow  
SS. z Azyi przeniosł do Tárrakony. Tych Kości Świętych w  
ktorych moc Duchá Nayśw: ukryta dla obrony, y pociechy  
Wálszey, Tych Kości Świętych ktorych sam Bog tu strzeże  
y strzec będzie. *Custodit Dominus ossa eorum.* O! iák mowię  
szczęśliwe y błogosławione iestes Miásto, iż Tey Męczen-  
niczki zálzczycąc się będącisz opieka, ktora pierwiza z płci  
swoiey stała się żywa Chrystusowi ofiára, ktora bronila tak  
wiele Miast, Krolestw. O! iákes się ciężyc powinno, w iáka  
serce twoie ma opływać radość? że masz nowa obronę, y od-  
wiel-

wszelkiego zaporę niezczęścia. Czegożci mam więcej  
nád to powinšzować? Oto ieżeli zaśczycaš się tyle w tym  
Kościele Świętych Relikwiámi, S. Sánišláwá Biskupá Krá-  
kowskiego, S. Antoniego Pádewskiego, S. Kunegundy Kro-  
lowey Polskiej, S. Sálomei Krolowey Hálickiej, Błogo-  
šláwionego Jozefa z Kopertyny y innemi zá ktorých obro-  
na belpieczneš dotad zostáwáło w káždym niebšpieczni-  
štwie iák zá murem, tym więcej trwożyć się y lękać nie  
będzielz, gdy ci się dostało szczęście piáštować ták zná-  
mienitey Pierwłzey Męczenniczki Chryštułowey **TEKLI**  
Święte Kości, la upewniam że ieżeli Iey honor, Iey sławę  
w šercách wáłzych nošić będziecie, z Iey opieki Kroleštwu  
Polskiemu obrony, Miáštu temu belpieczništwá, y Wam  
wszýtkim w káždey potrzebie ráunku y pociechy nigdy  
zbywáć nie będzie. *Non turbetur cor vestrum neq; formidet.*

*Hac dicit Dominus Deus ossibus his, ecce ego intromittam  
in vos Spiritum & vivetis. Amen.*

## A P P R O B A T I O

**C**oncio sub duplici themate imò. *Non turbetur cor ve-  
strum &c.* Joan: 14. 2do. *Hac dicit Dominus Deus ossi-  
bus his &c.* Ezechiel: 37. Imprimatur. Dat: in Collegio  
Juridico die 22. Maii. 1759.

*M. STANISLAUS MAMCZYNSKI U. 7. Doctór & Professor Cano-  
nicus Cathedralis Cracov: Studii Universitatis Generalis Procancel-  
larius & Rector, Librorum Censor Judex surrogatus m. pp.*



